P Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 25-go LIPCA 1938 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 202

HITLER GODZI SIĘ NA ARBITRAŻ ANGLII

w sporze z Czechosłowacją. — Niemcy mają złożyć uroczyste przyrzeczenie, że wyrzekają się użycia siły

Londyn, 24 lipca.

(Pat) — W miarodajnych sferach brytyjskich panuje przekonanie, że rokowania rządu paryskiego z przedstawicielami Niemców sudeckich nie doprowadzą do porozumienia. Różnice między żądaniami wysuniętymi przez Henleina a koncesjami do których udzielenia skłonny jest rząd czeski są tak wielkie, że możliwość kompromisu wydaje się poprostu nieprawdopodobna. W tych warunkach zdaniem miarodajnych sfer brytyjskich, trzeba się liczyć z ewentualnością załamania się rokowań i z koniecznością wypełnienia próżni, jaka wówczas powstanie i która okazać się może niezmiernie niebezpieczna dla pokoju w Europie. Zdaniem tych czynników angielskich próżnię tę wypełnić może tylko neutralne pośrednictwo. W Londynie uważają, że istnieje tylko jedno mocarstwo, które podjąć się może tej roli, a jest nim W. Brytania. Wydaje się, że rozmowy prowadzone ostatnio między W. Brytanią, a Niemcami dwiodły

GOTOWOŚCI KANCLERZA HITLERA PRZYJĘCIA TAKIEJ MEDIACJI W. BRYTANII

na wypadek niedojścia do skutku rokowań bezpośrednich. Rzecz oczywista, że W. Brytania tylko wówczas podjęłaby się tej roli mediatora, o ileby otrzymała ze strony Niemiec formalne i uroczyste zapewnienie, że Niemcy wyrzekają się rozwiązania zagadnienia Niemców sudeckich siłą, przynajmniej na czas przeprowadzonej przez W. Brytanię mediacji. O ileby do mediacji tej doszło, to niewątpliwie główne rokowania mediacyjne odbywałyby się w Londynie pod przewodnictwem lorda Halifaxa.

Berlin, 24 lipca.

(Pat) — Rozmowa, którą ambasador niemiecki w Londynie von Dircksen odbył przed swym wyjazdem na urlop z premierem Chamberlainem oraz dwukrotna wizyta przedstawiciela W. Brytanii w Pradze u premiera Hodży, dają powód prasie niemieckiej do wznowienia ataków na rząd czeski, zarzucając mu usilną opieszałość w rozwiązaniu problemów narodowościowych, oraz dwukrotną wizytę posła angielskiego w Pradze u premiera Hodży. „Lokal Anzeiger" usiłuje wykazać zgodność stanowiska W. Brytanii i Niemiec wobec wytworzonej w Czechach sytuacji.

Manifestacja antyjapońska w Moskwie

Na święcie sportowym w obecności Stalina wznoszono okrzyki przeciw Japonii. — Młodzież sowiecka chce dać nauczkę Japończykom

Moskwa, 24 lipca.

(Pat) — W dniu dzisiejszym na Czerwonym placu odbyło się doroczne święto sportowe, w którym według oficjalnych danych z 9 milionów zorganizowanych sportowców wzięło udział 35 tysięcy. Defilada oddziałów sportowych, reprezentujących poszczególne republiki związkowe oraz różne organizacje i przedsiębiorstwa trwała prawie 6 godzin.

Tegoroczne święto sportowe odbyło się pod znakiem gloryfikacji Stalina, co klka minut specjalny speaker wznosił okrzyki na cześć wielkiego, genialnego, mądrego, kochanego Stalina, geniusza ludzkości, wodza rewolucji komunistycznej w całym świecie. Na transparentach widniały napisy: „Stalin, wybraniec całego narodu", „dzięki Stalinowi za szczęśliwą młodość", „potężny i niezwyciężony jest naród sowiecki skupiony dokoła welkiego Stalina", „Stalin najlepszy przyjaciel sportowców", „Stalin-- nasze słońce". Szczytem gloryfikacji Stalina było pokazanie makiety domu, w którym urodził się Stalin, domek tonął w różach, z którego rozchodziło się jedenaście promieni symbolizujących 11 republik związkowych.

Na trybunie mauzoleum byli obecni członkowie rządu i Politbiura ze Stalinem na czele. Poza tym obecni byli Dymitrow, szef Kominternu. Litwinow, lotnicy Gromow i Kokkinaki, oraz Papanin.

Zaznaczyć należy, iż na cześć Jeżowa prawie że nie wiwatowano. W ciągu 2-ch godzin dał się słyszeć tylko jeden okrzyk na jego cześć. Nie wznoszono również okrzyków na cześć Dymitrowa.

Mówcy wzywali młodzież do opanowania sztuki wojennej, oświadczając zarazem, iż młodzież ta prosi rząd, by pozwolił jej dać nauczkę wrogowi, który grozi użyciem siły. Na siłę odpowiemy dziesięciokrotną siłą, mówili oni. bo czerwona armia znajduje się w pełnym pogotowiu wojennym. Podkreślić należy, iż

POZA GROŻBAMI POD ADRESEM JAPONII

innym państwom nie grożono.

Tokio, 24 lipca.

(Pat) — Według wiadomości z Hsinkingu, mandżurskie ministerstwo spr. zagr. złożyło energiczny protest na ręce generalnego konsula sowieckiego w Charbinie przeciw ostrzeliwaniu obywateli mandżurskich na rzece Ussuri w dn. 21 lipca.

Władze sowieckie we Władywostoku zawiadomiły japońskiego przedstawiciela dyplomatycznego, że przetrzymywani od 18 lipca japońscy parlamentarzyści zostaną niebawem wydani.

Odsłonięcie pomnika króla Alberta

Bruksela, 24 lipca.

(Pat) — W Niewport nad Izerą, w miejscu, które było widownią krwawych walk w czasie wojny światowej, dokonano dziś odsłonięcia pomnika króla Alberta 1. W uroczystości wziął udział król Leopold oraz cała królewska rodzina. Byłe sprzymierzone mocarstwa reprezentował marszałek Petain, angielski generał sir Robert Wigham oraz amerykański pułkownik Tuller. Uroczystość zakończyła się defiladą byłych kombatantów oraz rewią lotniczą.

Angielski minister wojny opuścił Paryż

Paryż, 24 lipca.

(PAT). Przebywający tu brytyjski minister wojny Hore-Belisha przeprowadził dziś dłuższą rozmowę z premierem Daladier. Ministerstwo wojny zachowuje na temat tej rozmowy ścisłą dyskrecję.

Paryż, 24 lipca.

(PAT). Brytyjski minister wojny Hore-Belisha opuścił dziś Francję odlatując z Le Bourget o godz. 15 min. 5 do Londynu.

Pożar zniszczył port Grawelines we Francji

Lille, 24 lipca.

(PAT). Niezwykle gwałtowny pożar, który spustoszył wczoraj port w Gravelines, ugaszony został dopiero w późnych godzinach nocnych. Ogień zniszczył doszczętnie fabrykę konserw oraz magazyny, zawierające towary. Wyrządzone przez pożar straty obliczane są na przeszło 20 milionów franków.

Roosevelt przybędzie do Europy?

Sensacyjne pogłoski w Londynie. — Przyjazd sekretarza stanu U. S. A. Morgenthaua do Paryża

Londyn, 24 lipca.

Tutejsze koła polityczne utrzymują, że prezydent St. Zjednoczonych Roosevelt w tym jeszcze roku uda się do Francji.

Ponieważ obecna kadencja Prezydenta Roosevelta, druga z rzędu, jest zarazem ostatnią, gdyż po raz trzeci pod rząd, w myśl prawa zwyczajowego, nie może kandydować — postanowił on zużykować cały swój posiadany obecnie wpływ dla wzmożenia demokracji i zaakcentowania salidarności St. Zjednoczonych z Anglią i Francją.

W tym celu pod pozorem prywatnej wycieczki Roosevelt wraz z małżonką uda się w jesieni do Paryża gdzie postanowił spędzić swój urlop.

Będzie to pierwszy wypadek spędzenia urlopu przez prezydenta St. Zjednoczonych w Europie. Koła angielskie podkreślają znane frankofilstwo prezydenta Rosevelta i jego małżonki, oraz zaznaczają, że mimo, iż podróż ta będzie nosiła charakter najściślej prywatny — prezydent odbędzie kilka konferencji z czołowymi politykami francuskimi. Spodziewają się również, iż po wyjeździe z Paryża Roosevelt odwiedzi Londyn.

Wizycie tej brytyjskie koła polityczne przypisują olbrzymie znaczenie, uważając ją za dalszy ciąg niejako wizyty paryskiej i jej konsekwencji.

Paryż, 24 lipca.

(Pat) — Sekretarz stanu Morgenthau przybył do Paryża wczoraj o 23.55 przyjmowany na dworcu przez ambasadora Stanów Zjednoczonych i szefa gabinetu Marchandeau, który powitał go w imieniu rządu. Morgenthauowi towarzyszy żona i troje dzieci. Morgenthau, który dziś zostanie przyjęty przez prezydenta Lebrun odmówił udzielenia jakichkolwiek wywiadów prasie.

* * *

Paryż, 24 lipca

(Pat) — Sekretarz stanu Morgenthau przyjął dziś w ambasadzie St. Zjedn. dziennikarzy paryskich i oświadczył im że wizyta jego we Francji nie ma żadnych celów politycznych, przybyłem do Francji — powiedział Morgenthau — aby odpocząć wraz z rodziną i złożyć przy tej sposobności wizytę prezydentowi republiki i pani Lebrun, których znam jeszcze z czasów ich pobytu w Waszyngtonie. Udzielając odpowiedzi na zapytanie dziennikarzy stwierdził Morgenhau, że wizyta jego ma charakter wyłącznie informacyjny i że nie zamierza on poruszać sprawy trójstronnego układu monetarnego. Zapytany o sytuację finansową St. Zjedn. nie udzielił Morgenthau żadnej zdecydowanej odpowiedzi, ze słów jego jednak wynika, że rząd w Waszyngtonie nie zamierza przeprowadzić dewaluacji dolara.

Tajemnicze zabójstwo w Warszawie

Szofer zastrzelony na wybrzeżu Kościuszkowskim

Warszawa, 24 lipca.

W dniu dzisiejszym na wybrzeżu Gdańskim dokonano tajemniczego zabójstwa. 35 ludzi szofer Władysław Zieliński wraz z kolegą Janem Wajsem oraz z pewną panią udali się samochodem na spacer. Nagle na wybrzeżu Gdańskim zbliżył sie do Zielińskiego jakiś mężczyzna podając się za wywiadowcę. W chwili gdy Wajs oddalił się padł strzał, przy czym Zieliński padł trupem na miejscu.

Po zabójstwie zniknęli w tajemniczy sposób zarówno Wajs jak i jego towarzyszka.

POGRZEB KRÓLOWEJ RUMUŃSKIEJ MARII

Uroczystości żałobne w Bukareszcie. — Zwłoki pochowane w grobowcach królewskich w Curtea de Arges

Bukareszt, 24 lipca.

(Pat) — Dziś rano odbyła się w niezwykle podniosłym nastroju pierwsza część pogrzebu królowej matki Marii. W uroczystości tej wzięli, prócz rodziny królewskiej udział reprezentanci prawie wszystkich państw Europy, liczne delegacje przybyłe z całego kraju, rząd, przedstawiciele armii i nieprzejrzane tłumy ludności które przybyły ze wszystkich stron Rumunii, aby oddać ostatnią posługę ukochanej przez cały naród królowej. **Trumna ze zwłokami zmarłej przeniesiona została w nocy z pałacu Cotroceni do pałacu królewskiego gdzie w wykładanej białym i żółtym marmurem sali tronowej ustawiono katafolk.** U stóp trumny spoczywała na poduszce korona królewska, dokoła katafalku leżały wieńce, pochodzące jedynie od rodziny. Jeden z nich ofiarowany był przez pięcioro dzieci królowej i na wstędze jego wypisane były imiona: Karol, Mikołaj, Maria, Elżbieta i Ileana. O godzinie 9-ej wkroczyły na salę tronową najważniejsze delegacje, na przedzie stanęli dygnitarze dworscy, nadzwyczajni ambasadorowie pańsw europejskich, doradcy królewscy, oraz członkowie rządu. W innej części sali ustawili się szefowie misji dyplomatycznej, atache wojskowi, wyżsi oficerowie, oraz przedstawiciele ciał ustawodawczych. Król Karol wszedł do sali bez żadnego orszaku. Wkrótce po nim pojawili się arcyksiąże Antoni Habsburg, b. książe Mikołaj, wielki wojewoda Michał, ks. Fryderyk Hohenzollern, ks. Kentu, ks. regent Paweł., ks. Cyryl, oraz wielki książe Dymitr. Za nimi pojawił się na sali kler prawosławny, poczym wśród pień religijnych przystąpili oficerowie huzarów pułku królowej Marii do znoszenia z katafalku trumny. Dziedziniec pałacu oraz plac królewski przybrane były fioletowymi draperiami.

Przy dźwiękach marsza żałobnego wykonanego przez orkiestrę pułku gwardii, złożono trumnę na lawecie armatniej. Na czele pochodu żałobnego kroczył kler, dalej delegacja kawalerów maltańskich, oficer ordynansowy królowej, niosący na poduszce koronę królowej, oraz czterech doradców królewskich. Za trumną prowadzono konia królowej, dalej zaś postępował zupełnie samotnie Król Karol, ubrany w mundur huzarski pułku, którego szefem była jego matka. Za królem szła rodzina zmarłej królowej, delegacje zagraniczne, korpus dyplomatyczny i szereg innych dygnitarzy. Na ulicach przez które przechodził kondukt żałobny ustawione były co 20 metrów wysokie maszty, przybrane fioletem, oraz urnami z których wydostawały się płomienie i dym.

Orszak przybył na kilka minut przed dwunastą na królewski dworzec Mogoshoaia skąd specjalny pociąg zawiózł trumnę do królewskich grobów w Curten de Argesie.

Na wszystkich dworcach przez które przejażdżał pociąg żałobny zbierały się władze, duchowieństwo i ludność miejscowa, aby oddać ostatni hołd.

Do Curtea de Arges pociąg żałobny przybył o godz. 6 witany salwą armatnią.

W drodze z dworca do klasztoru z grobami królewskimi uformował się orszak pogrzebowy w tym samym porządku, jak w Bukareszcie. Na ulicach Curtea de Arges i przyległych polach zebrały się dziesiątki tysięcy włościan z całego powiatu trzymając w ręku kwiaty polne.

Przed klasztorem partriarcha Miron w asyście metropolity rumuńskiego i miejscowego kleru odprawił nabożeństwo żołabne po czym przy strzałach armatnich i dźwiękach hymnu narodowego złożono trumnę w grobowcu obok trumny małżonka królowej Marii, zmarłego w r. 1927 króla Ferdynanda.

* * *

Warszawa, 24 lipca.

(Pat) — Dziś o godz. 12.30 w cerkwi prawosławnej na Pradze ks. metropolita prawosławny Dionizy odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne za JKM królowę Marię Rumuńską.

Na nabożeństwie obecny był Pan Marszałek Śmigły Rydz, reprezentujący Pana Prezydenta RP. ambasador rumuński Franassovici, wicepremier inż. Kwiatkowski, wicemarszałek senatu prof. Makowski, reprezentujący pana marszałka senatu, wicemarszałek sejmu Schoetzel, reprezentujący p. marszałka sejmu, pan minister wr. i op. prof. Świętosławski, minister sprawiedliwości Grabowski, członkowie ambasady rumuńskiej, ambasadorowie i posłowie państw akredytowanych w Warszawie z członkami ambasad i poselstw, podsekretarze stanu, generalicja z drugim wiceministrem spraw wojskowych gen. Litwinowiczem.

Odsłonięcie pomnika ś. p. kaprala Serafina

Przemówienie premiera Składkowskiego

Dzikowiec, 24 lipca.

(PAT). Dziś odbyła się w Dzikowcu uroczystość odsłonięcia pomnika kaprala korpusu ochrony pogranicza ś. p. Stanisława Serafina, który poległ podczas pełnienia służby na pograniczu polsko - litewskim dnia 11 marca r. b. na odcinku Marcinkance.

Na uroczystość te przybył p. premier gen. Sławoj - Składkowski. Przybyłego premiera powitał na dworcu w Mielcu p. wojewoda lwowski dr. Biłyk i wicestarosta Gołkowski wraz z przedstawicielami miejscowych władz cywilnych. Z Mielca p. premier udał się w towarzystwie wojewody lwowskiego samochodem do Dzikowca. U wojcia do wsi Dzikowiec, rodzinnej wioski ś. p. Stanisława Serafina w oczekiwaniu p. premiera zebrali się przedstawiciele władz cywilnych ze starosta kolbuszowskim Janem Scherffem na czele, delegacja K. O. P. z mjr. Zgrzebnickim, który przybył z dowódcą kompanii, w której służył ś. p. Serafin oraz 2 strzelców, dalej przedstawiciel D. O. K. Lwów płk. Siuda z Rzeszowa.

O godz. 9.30 pan premier przybył do Dzikowca, po powitaniu się z przedstawicielami władz, delegacją ludności wręczyła mu tradycyjny chleb i sól.

Uroczystą Mszę Św. odprawił ks. dziekan Parysz z Ranizowa, jako przedstawiciel biskupa przemyskiego. Kościół był bogato ozdobiony kwieciem i zielenią. P. premier wysłuchał Mszy, mając po prawej stronie Józefa Serafina a po lewej wojewodę Biłyka. Podniosłe kazanie wygłosił ks. dziekan Parysz, podnosząc znaczenie bohaterskiej śmierci ś. p. Stanisława Serafina, jako przykładu ofiarności w służbie dla kraju. Pienia religijne podczas nabożeństwa wykonała wypełniająca świątynię rzesza wiernych z towarzyszeniem orkiestry Związku Strzeleckiego.

Z kościoła p. premier udał się wśród szpalerów organizacyj społecznych i przy niemilknących owacjach przed pomnik, ustawiony na wzniesieniu pośrodku placu między kościołem i domem zarządu gminnego. Po zagajeniu przez starostę Scherffera, który zapewniwszy, że pomnik będzie w przyszłości pod stałą opieką miejscowej młodzieży szkolnej, prosił p. premiera o dokonanie aktu odsłonięcia, zabrał głos pan premier gen. Sławoj - Składkowski, wygłaszając następujące przemówienie:

Szanowni Państwo!

Za chwile odsłonić mam pomnik kaprala Stanisława Serafina, syna chłopskiego tej ziemi, poległego w obronie granic Polski. Opatrzność Boża sprawiła, iż śmierć ofiarna młodego żołnierza korpusu ochrony pogranicza nie poszła na marne, lecz przyczyniła się do pogodzenia dwuch sąsiedzkich krain, Polski i Litwy. Wieść o przelanej krwi Stanisława Serafina wstrząsnęła całym światem. Litwa i Polska, dotąd zwaśnione, podały sobie rece na zgodę sąsiedzką. Krew chłopska kaprala Serafina, która cud ten sprawiła, piękna była i szlachetna. Już przed 10 laty, gdy mały Staś chodził do tutejszej szkoły w Dzikowcu, zadziwiał nauczyciela i księdza katechetę swą pracowitością, zdolnościami i pragnieniem wiedzy. Po ukończeniu szkoły pomaga ojcu w pracy przy gospodarstwie, jednocześnie szykuje się do żołnierskiego rzemiosła w miejscowym Strzelcu, w wojsku wyróżniał się zamiłowaniem do służby, odwagą i koleżeństwem. W najtrudniejszych chwilach życia żołnierskiego umiał podtrzymywać dobry nastrój wśród kolegów. Te wszystkie szlachetne i piękne cechy charakteru, odziedziczył Stanisław Serafin po ojcu Józefie, wójcie i radnym gminnym w Dzikowcu oraz po matce Wiktorii, która życie swoje poświęciła wychowaniu dzieci. Słuszną jest więc rzeczą, że pomnik kaprala Serafina staje tu w Dzikowcu, nie opodal zagrody chłopskiej, w której ujrzał światło dzienne. Tu w tej wiosce krzepło ciało i kształciła się dusza przyszłego żołnierza K. O. P-u. Pomnik ten wzniesiony na cześć bohaterskiego syna chłopskiego, odznaczenia nadane rodzinie i tym, którzy wznosili jego ducha do gotowości ofiary życia dla Polski, niech będa świadectwem wysokich cnót chłopa polskiego. Kapral Stanisław Serafin zginął chwalebnie za Polskę, to też w chwili odsłonięcia jego pomnika wznoszę okrzyk „Niech żyje Polska".

Okrzyk ten trzykrotnie powtórzyli zebrani, a orkiestra odegrała hym narodowy. Bezpośrednio po tym pan premier dokonał aktu odsłonięcia pomnika.

Powstańcy przygotowują nową ofensywę

wzdłuż granicy pirenejskiej

Paryż, 24 lipca.

(Pat) — „Le Matin" donosi z nad pogranicza francusko-hiszpańskiego, że wojska powstańcze przygotowują obecnie wielką ofenzywę wzdłuż granicy pirenejskiej, która ma być skierowana na Seo d'Urgel i Puigcerde i ma na celu opanowanie dalszego odcinka granicy francusko-hiszpańskiej, a w szczególności dwuch głównych dróg wiodących przez Pireneje, pod Puigcerde i na przełęczy Perthus. Od kilku tygodni mają być koncentrowane w okręgu Benabere silne kontyngenty wojska powstańczego oraz znaczne ilości materiału wojennego, m.in. nowe, lekkie i szybkie czołgi, które dotychczas nie były używane w walkach na froncie hiszpańskim. Dowództwo nad przygotowaną ofenzywą ma objąć gen. Solchaga, który przeprowadzał operacje w dolinie Aaran, wypierając poza granicę francuską w czerwcu wojska rządowe, które tam jeszcze utrzymywały się na pozycjach. W związku z oczekiwaną ofenzywą władze francuskie miały poczynić przygotowania po francuskiej stronie granicy, mające na celu zarówno obronę terytorium francuskiego przed ewantualnymi atakami lotniczymi, jak również uregulowanie ewentualnej ewakuacji oczekiwanych uchodźców. Prefekt departamentu Pirenejów wschodnich w rozmowie z przedstawicielami „Matin" oświadczył, że trudno jest ustalić liczbę uchodźców, na których władze francuskie muszą się przygotować. Cyfra ta może wahać się od 100 tysięcy do 300 tysięcy. W każdym razie władze francuskie mają przygotowany cały plan i odpowiednie środki, aby w razie napływu tych uchodźców kierować ich natychmiast do nie zagrożonych dotychczas przejść przez Pireneje, położonych nad wybrzeżem morza Śródziemnego koło Perpingnan.

Saragossa, 24 lipca.

(Pat) — Agencja Havasa donosi: południowa armia powstańcza dowodzona przez gen. Queipo del Lano przekroczyła dziś rzekę Zujar, posuwając się o kilkanaście kilometrów naprzód. Kolumna następująca od północy zajęła Castuera, ważne ze strategicznego punktu widzenia miasto o 32 tysiącach mieszkańców.

KIEDY PROKLAMOWANE BĘDZIE PAŃSTWO ŻYDOWSKIE?

Angielska komisja królewska kończy swe prace. — Plan podziału Palestyny przedłożony zostanie Lidze Narodów w styczniu

Londyn, 24 lipca.

Prace uzupełniającej komisji do Spraw Podziału Palestyny, które rozpoczną się w Londynie 15 sierpnia, potrwają — jak sądzą — nie dłużej niż tydzień, 25 sierpnia komisja przystąpi do opracowania raportu, który będzie przekazany rządowi angielskiemu w drugiej połowie września.

Rząd angielski, po przestudiowaniu raportu, ogłosi najprawdopodobniej deklarację polityczną, która będzie przedmiotem debaty parlamentarnej. Jak wiadomo, parlament brytyjski zastrzegł sobie ostateczną decyzję w sprawie palestyńskiej i bez zgody Izb rząd nie może zrealizować na własną rękę nowej polityki w Palestynie. Rząd będzie w międzyczasie zabiegał o uzyskanie poparcia kół parlamentarnych dla jego projektu. Przytym niewątpliwie doniosłą rolę odegra konkretna decyzja w sprawie granic zamierzonych państw w Palestynie, a szczególnie strategiczna zdolność obronna państwa żydowskiego i jego możliwości imigracyjnych.

W kołach syjonistycznych liczą się z koniecznością zwołania nadzwyczajnego Kongresu Syjonistycznego w listopadzie lub grudniu, który sformułuje swe stanowisko wobec planów brytyjskich.

XX Kongres Syjonistyczny nie zaakceptował jeszcze formalnie planu podziału Palestyny, udzielił natomiast pełnomocnictw egzekutywie do rokowań z rządem angielskim w sprawie planów, które będą przedstawione kongresowi do zatwierdzenia.

Jest bardzo prawdopodobne, że nadzwyczajny kongres syjonistyczny odbędzie się w Londynie.

Przewiduje się, że rząd angielski

PRZEDSTAWI SWE PLANY LIDZE NARODÓW NA JEJ SESJI STYCZNIOWEJ.

Jak sądzą, plany te będą przez Ligę Narodów zatwierdzone. Jest przeto możliwe, że w ciągu najbliższych sześciu miesięcy zostanie ostatecznie posanowione przez rząd brytyjski i Ligę Narodów

UTWORZENIE PAŃSTWA ŻYDOWSKIEGO.

Nie znaczy to jednak,, aby w ciągu roku już proklamowane zostało państwo żydowskie. Jak to już podkreśliła Komisja Królewska — wypadnie przedtym przeprowadzić żmudne i skomplikowane rokowania w sprawie wzajemnych stosunków między państwem żydowskim i arabskim, między obydwoma państwami a Anglią oraz państwami ościennymi.

Ostateczna decyzja o utworzeniu państwa żydowskiego położy kres obecnej niepewności, która paraliżuje rozwój gospodarczy Palestyny. Umożliwi ona również zniesienie ograniczeń imigracyjnych na obszarze, który będzie stanowił terytorium przyszłego państwa żydowskiego, — jeszcze przed jego utworzeniem.

Nakreślony wyżej, spodziewany bieg wydarzeń jest oczywiście ściśle związany i uzależniony od rozwoju ogólno-światowej sytuacji politycznej, szczególnie zaś od kształtowania się sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Walka wojska z terorystami arabskimi

Tysiąc Arabów aresztowanych. — 22 osoby ranne podczas wczorajszego wybuchu bomby w Tel-Awiwie

Jerozolima, 24 lipca.

Terroryści arabscy pod dowództwem szeika Abu Dura il-Hataba prowadzą regularną walkę z oddziałami wojska w Samarii. Arabowie atakują posterunki policji, obozy wojskowe i patrole. Wysadzają oni w powietrze mosty, niszczą przewody telefoniczne itd.

Wojsko przystąpiło do większych operacji, otaczając cały krwawy trójkąt Dżenin—Nablus—Tul-Karem. Według otrzymanych wiadomości ostatnio aresztowano na tym obszarze 650 podejrzanych Arabów. Podczas walk jeden żołnierz angielski został zraniony, jeden Arab zabity i wielu Arabów rannych.

* * *

Haifa, 24 lipca.

Dwaj przechodnie żydowscy zranieni zostali na ulicach Haify przez terrorystów arabskich nożami i kamieniami.

Jerozolima, 24 lipca.

W okresie od 15 do 22 lipca zabitych zostało w Palestynie 20 Żydów, 13 zaś odniosło rany. W tym samym czasie poległo dwóch żołnierzy brytyjskich i pięciu odniosło rany. W tym samym okresie zabitych zostało 27 Arabów.

W ciągu lipca do 22 bm. ogółem zabitych zostało w Palestynie 148 osób w tym 48 Żydów i trzech żołnierzy angielskich. Liczba rannych wyniosła 328 w tym 118 Żydów i 13 Anglików.

Jerozolima, 24 lipca.

Masowe areszty, które wojsko przeprowadziło ostatnio w krwawym trójkącie Dżenin—Nablus—Tul Karem były dziś kontynuowane w Haifie. W ciągu dnia dzisiejszego aresztowano 260 podejrzanych Arabów. Wszyscy aresztowani zostali zarejestrowani i sfilmowani dla albumu przestępców.

Jerozolima, 24 lipca.

Sześciu terrorystów wtargnęło dziś na ulicę Jaffską w Jerozolimie, gdzie spokój od szeregu miesięcy nie był już zakłócony. Teroryści rozbroili dwóch arabskich policjantów pomocniczych, którzy regulowali ruch przy Mount Castell. Terroryści zrabowali broń policjantom i zdołali zbiec.

Jerozolima, 24 lipca.

Niedaleko Nazaretu znaleziono dziś zwłoki dwóch zabitych Arabów. Do ciała jednego z zabitych Arabów przymocowana była kartka z napisem: „Numer 1, taki los spotka każdego szpiega i zdrajcę". Na drodze między Szawej Cyjon a Naharia teroryści zaatakowali i lekko zranili 48-letniego Chaima Lindberga.

Tel-Awiw, 24 lipca.

Ustalono, że podczas wczorajszej eksplozji bomby przed kawiarnią „San Remo" w Tel-Awiwie 22 osoby odniosło rany. 7 rannych przewieziono do szpitala.

Zwłoki zabitych w katastrofie lotniczej

przewiezione będą do Polski i Bukaresztu. — Samolot nie jest spalony, lecz rozbity

CZERNIOWCE, 24 lipca.

(PAT) Korespondent Pat. dowiaduje się bliższych szczegółów katastrofy polskiego samolotu. Katastrofa nastąpiła w pobliżu wsi Gaineti w odległości 100 metrów od dawnej granicy austriacko-rumuńskiej w lesie zwanym Dorotea Latonica. Samolot nie jest spalony tylko

DOSZCZĘTNIE ROZBITY.

Skutkiem upadku ze znacznej wysokości, padając na ziemię samolot zniszczył dużą część lasu i połamał stare drzewa. Zwłoki wszystkich pasażerów znajdują się w rozbitym samolocie. Zegar przy sterze samolotu wskazuje godzinę 17.52 czyli jest to dokładny czas katastrofy. Ostatnią wiadomość jaką otrzymała stacja radiotelegraficzna na lotnisku w Czerniowcach została nadana z samolotu o godz.. 17.38. Załoga donosiła wówczas że aparat znajduje się w gęstych chmurach.

W dniu 23 lipca przybył na miejsce katastrofy konsul polski w Czerniowcach p. Uzdowski i zabezpieczył przy pomocy oddziału żandarmerii zniszczony samolot. Konsul Uzdowski pozostał na miejscu wypadku do czasu przybycia polskiej i rumuńskiej komisji, które zjawiły się na miejscu katastrofy o godz. 22-ej. Obie komisje przez cały dzień sobotni i w nocy z dn. 23 na 24, jak również i przez całą niedzielę badały przyczyny katastrofy. Orzeczenia komisji należy się spodziewać za kilka dni.

Świadkiem katastrofy polskiego samolotu był rumuński oficer por. Konstanty Pitu, który oświadczył, że widział samolot w chwili gdy wyłonił się nagle z chmur i

ZACHWIAŁ SIĘ W POWIETRZU.

Jednocześnie dał się słyszeć nieregularny dźwięk pracy motoru. Samolot powrócił jednak do normalnej pozycji, poczym chwiejnie opadł niemal prostopadle z wysokości ok. 1000 metrów.

Poselstwo amerykańskie w Bukareszcie zakomunikowało rumuńskim władzom lotniczym, że zwłoki amerykańskiego lotnika-amatora dr. Caro, mają być przewiezione do Bukaresztu, gdzie zostaną pochowane na miejscowym cmentarzu.

Poselstwo bułgarskie zarządziło by zwłoki obywatela bułgarskiego inż. Radewa zostały przewiezione do Czerniowiec.

Zwłoki japońskiego płk. sztabu generalnego p. Wako mają pozostać na miejscu katastrofy do czasu przybycia delegata poselstwa japońskiego w Bukareszcie.

Zwłoki obywateli polskich którzy padli ofiarą katastrofy zostaną przewiezione do Polski.

* * *

Czerniowce, 24 lipca

(Pat) — Komisja pod kierownictwem czerniowieckiego kierownika „Lotu" kpt. Daszewskiego, dokonała wydobycia i przeniesienia zwłok z pod szczątków samolotu. Zwłoki zostały umieszczone w trumnach i mają być przewiezione jutro do Czerniowiec. Ludność miejscowa okazała przez cały czas pomoc. Również rumuńska żandarmeria pełniła bez przerwy 2-dniową służbę koło samolotu. Na miejscu wypadku odbyło się w dniu wczorajszym nabożeństwo żałobne za zabitych, które odprawił rumuński duchowny prawosławny.

Ks. Windsor wraca do Cannes

Neapol, 24 lipca.

(PAT). Książę i księżna Windsoru opuścili dziś w nocy Neapol, udając się do Cannes.

Przedsiębiorstwa żydowskie w Ausrrii

„przechodzą" w ręce aryjczyków. — Masowe wypowiedzenia mieszkań Żydom

Wiedeń, 24 lipca.

(PAT). Zapadłe ostatnio w Wiedniu wyroki sądowe na mocy których aryjczycy mogą żądać usunięcia z kamienic lokatorów Żydów wywołały obecnie fale wypowiadania Żydom mieszkań, daje się to zauważyć szczególnie w domach przy ulicach głównych. W razie rozszerzenia się tej akcji mieszkaniowej sprawa żydowska w Wiedniu weszłaby w stan, którego rozwiązanie trudne jest do przewidzenia. Jak słychać istnieje tendencja do usuwania Żydów w ulice boczne o ile właściciele kamienic na tych ulicach przyjęliby ich. Najprawdopodobniej ostatni ten odruch antyżydowski wynika z wznowionej bardzo silnej agitacji i tendencji partii narodowo-socjalistycznej, dążącej do jaknajszybszego pozbycia się Żydów z Wiednia.

Wiedeń, 24 lipca.

(PAT) Urząd komisarza Buerkla ogłosił dziś, że w związku z akcją odżydzania przedsiębiorstw austrjackich można obecnie nabywać sklepy i przedsiębiorstwa żydowskie. Interesanci powinni zwrócić się do samego urzędu komisarza Buerkla, przy czym ofery napływające z Rzeszy załatwiane będą dopiero po ofertach z Austrii.

Berlin, 24 lipca.

(PAT). W całych Niemczech jako w Wigilię 4-ej rocznicy narodowo - socjalistycznego zamachu stanu, którego ofiarą padł kanclerz Dollfouss odbyły się uroczystości. Wszystkie pisma poświęcają sporo miejsca sprawozdaniom głównie z obchodu jaki miał miejsce w Klagenfurcie, stolicy ziemi, będącej zawsze jednym z głównych ośrodków konspiracji hitlerowskiej w Austrii.

Ze świata filmu

W służbie aktualności

Wizytę pary angielskiej w Paryżu nakręcono na 80-u kilometrach negatywu. — Mecz z Louisem okazał się kiepskim interesem nietylko dla Schmellinga.

Wizyta królewskiej pary angielskiej w Paryżu stała się — jak to już zostało ustalone— najbardziej „obfilmowaną" imprezą. Żadne zawody sportowe, żadna uroczystość narodowa, nie została tylokrotnie schwytana na taśmę, co ta manifestacja przyjaźni angielsko-francuskiej.

Monsieur Marchand w imieniu ministerstwa spraw wewnętrznych przyjmował zgłoszenia operatorów Paryża i całego świata. Warto zwrócić uwagę, że Francja nie uznaje zupełnie żadnego monopolu na filmowanie aktualności. Wystarczy zdobyć odpowiednie papiery od władz, aby zdobyć nie tylko prawo do „łapania" na taśmę, ale także wszelkie ułatwienia i udogodnienia. W ten sposób cała trasa pysznego pochodu królewskiego była obstawiona nietylko przez operatorów „Pathé", „Gaumonda", ale także przez gości z „Paramountu", „Foxa", „Tobisu", od Kordy i innych, mniej znanych placówek. A prócz nich, którzy dysponowali wielkimi, nowocześnie wyposażonymi w odpowiedni sprzęt wozami samochodowymi, król Jerzy i królowa Elżbieta pozowali filmowcom nieznanym, stojącym nie na dachach własnych samochodów, a na balkonach, dachach czy uwieszonym na słupach latarnianych.

To co zrobiono w Paryżu było wzorem dobrej organizacji. Odcinki negatywu transportowano natychmiast do laboratoriów, gdzie w przyspieszonym tempie przeprowadzono wszelkie procesy techniczne, jak również montaż o zgóry naszkicowanym „scenariuszu". Nie minęła doba, gdy filmy, demonstrujące uroczystości znalazły się na ekranie. Nie o wiele później pojawiły się na ekranach Londynu i innych stolic, do których przewieziono je specjalnymi samolotami.

Jedna z wytwórni aktualności nakręciła aktualności te w kolorach.

Publiczność wielkich kin bulwarowych żywo oklaskuje w czasie projekcji nietylko gości, ale i sprawność operatorów.



Reporterzy aktualności pracują często w warunkach akrobatycznych.

Niemal w tym samym czasie pojawiły się te filmy zagranicą, dokąd przewiezione zostały specjalnymi samolotami.

Ogółem 40 firm brało udział w filmowaniu tej aktualności, zatrudniając 300 operatorów. Obliczono, że dla całości użyto 80 kilometrów negatywu.

Przedsiębiorcy filmowi oceniają te imprezę jako bardzo ponętną pod względem finansowym.

Przedsięwzięcia tego rodzaju pochłaniają dużo kapitału i połączone są z poważnym ryzykiem. Zachmurzone niebo może ująć parę zer z sum, które wymarzają sobie ruchliwi wytwórcy aktualności.

Dużą klęskę poniosła ostatnio amerykańska wytwórnia, która za bajońską sumę nabyła sobie prawo wyłącznego filmowania meczu bokserskiego Schmelling — Louis. Mecz ten, jak wiadomo powszechnie, skończył się po półtory minucie knock-ontem, zadanym białemu przez murzyna. Niesposób oczywiście było wypuścić na rynek dłuższy film, jak zamierzano. Do krótkiego przebiegu meczu dodano sceny, ukazujące obu bokserów podczas treningów, wkładki ukazujące te same sceny w zwolnieniu (t. zw. „au ralenti"), zbyt drobiazgowe studia publiczności itd. Po tych poprawkach film jeszcze pozostał krótki, a przy wyświetlaniu go publiczność amerykańska uznała go za „naciągany".

Inna niefortunna przygoda, całkiem odmiennego rodzaju, spotkała przed kilku miesiącami producentów francuskich, którzy wiele obiecywali sobie po filmie, obrazującym słynny przed paru miesiącami pojedynek dwóch dramaturgów paryskich, Maurice Bernsteina i Edwarda Bourdeta. Pikantny pojedynek, przywodzący na myśl bardzo już odległe czasy, został rzeczywiście utrwalony na taśmie, i wypadł niezmiernie zabawnie. Zacierano już zgóry ręce, ciesząc się z oczekiwanego sukcesu. Tymczasem całkiem niespodziewanie cenzura francuska zakazała demonstrowania tego filmu. Producenci stracili dużo pieniędzy, ale z właściwym swej rasie humorem udzielili sobie satysfakcji, wplatając w tygodnik aktualności napis: „Pojedynek Bernstein — Bourdet. Nie pokażemy go P. T. Publiczności, gdyż to co dozwolone jest prasie, zakazane jest filmowi".

Wa.

Filmy polskie na wystawie w Wenecji

Komisja międzyministerialna zakwalifikowała w ubiegłym tygodniu 3 filmy krótkometrażowe, które będą reprezentowały Polskę na międzynarodowej wystawie sztuki filmowej w Wenecji (Biennale).

Dwa z tych filmów **„Żubr — król puszczy białowieskiej"** i **„Ołowiane żołnierzyki"** wykonali dla wytwórni filmowej „Awangarda" **M. Emmer i J. Maliniak**, znani z filmu „Polesie", który w r. 1936 na międzynarodowej wystawie w Wenecji zdobył złoty medal.

Filmowa centrala eksperymentalna w Rzymie

Od trzech lat czynna jest w Rzymie, założona przez rząd włoski centrala eksperymentalna dla kinematografii, która stanowi rodzaj akademii filmowej. W r. 1937 akademia włoska liczyła 143 słuchaczy, z czego 11 cudzoziemców: 4 Niemców, 1 Austriak, 1 Węgier, 1 Łotysz, 1 Hiszpan, 1 Egipcjanin, 1 Chińczyk i 1 Polak.

Jeżeli idzie o rodzaj wykształcenia, słuchaczy dzieli się na następujące grupy: 22 kandydatów na reżyserów, 64 aktorów, 19 operatorów, 8 inżynierów dźwięku, 18 dekoratorów, 16 kierowników produkcji.

Słynna katastrofa na taśmie filmowej

Dawid Selznick, jeden z wybitniejszych producentów Ameryki, znany ze „szczęśliwej ręki" przystępuje do realizacji filmu, którego akcja rozgrywa się na słynnym statku „Titanic". „Titanic" 14 kwietnia 1912 uległ katastrofie, w której 1600 osób poniosło śmierć.

Do reżyserii tego filmu zaangażował Selznick wybitnego reżysera londyńskiego Alfreda Hitchcocka, twórcę doskonałych filmów sensacyjnych jak np. „39 kroków" i inne.

Niemiecki scenariusz wedle polskiej komedii

Wytwórnia berlińska „Tobis" zrealizowała film p. t. **„Kocham cię"**, który stanowi przeróbkę komedii autora polskiego **Romana Niewiarowicza**. W filmie gra — i to jest jego osobliwością — tylko dwoje aktorów: **Luiza Ulrich i Wiktor de Kowa.**

Hallo! tu Belgia

W Brukseli kręci się film p. t. **„Rewolucja młodzieży"**. Bierze w nim udział wybitny aktor wiedeński **Ernest Deutsch.**

Zmarł Ryszard Biske

zasłużony filmowiec polski

Zmarł w Warszawie jeden z pionierów polskiego filmu — **Ryszard Biske.**

Absolwent Akademii Sztuk Pięknych i Politechniki w Zurychu po powrocie do kraju szybko znalazł drogę do młodej jeszcze wówczas kinematografii. On to jest autorem filmów — **Skrzydlaty zwycięzca"** (film dwuseriowy, propaganda polskiego lotnictwa), **„Przygoda jednej nocy"** (opowieść egzotyczna z **Harry Cortem**), „Puszcza" (z **Iną Benitą**).

Ale właściwą działalność ujawnił w produkcji filmów krótkometrażowych. On też założył „Związek Producentów Filmów Krótkometrażowych" i był jego wielokrotnym prezesem.

Proces Konstancji Benett

Sławna gwiazda fimowa **Konstancja Benett** zamówiła u malarza **Willy Pogany** swój portret. Kiedy portret był gotów, odmówiła przyjęcia go i zapłacenia umówionej sumy 3 tysięcy dolarów. Malarz zaskarżył gwiazdę do sądu.

Konstancja Bennet przytoczyła na swe usprawiedliwienie, że portret wyobraża jedynie jej twarz, cała zaś postać malowana była według żony malarza, którą posługiwał się artysta, jako modelem zastępczym.

— Ja nie chcę mieć na portrecie bioder żony pana Pogany — mówiła gwiazda przed sądem, zaznaczając, że istotne podobieństwo portretu, wyobrażającego całą postać, polega nie tylko na podobieństwie rysów twarzy, ale także na wiernym oddaniu charakterystycznych cech figury.

Nie mogąc rozwikłać zagmatwanej sprawy, sąd odroczył rozprawę i postanowił zasięgnąć opinii ekspertów.

Jeszcze raz „Rapsodia Węgierska"

Pamiętacie **„Rapsodię węgierską"** z **Ditą Parlo, Willy Fritschem i Lil Dagover**? Będzie ona raz jeszcze nakręcona. Z dawnej obsady zostanie tylko **Dita Parlo**, a partnerem jej będzie **Pierre Blanchar.**

Irena Dunne

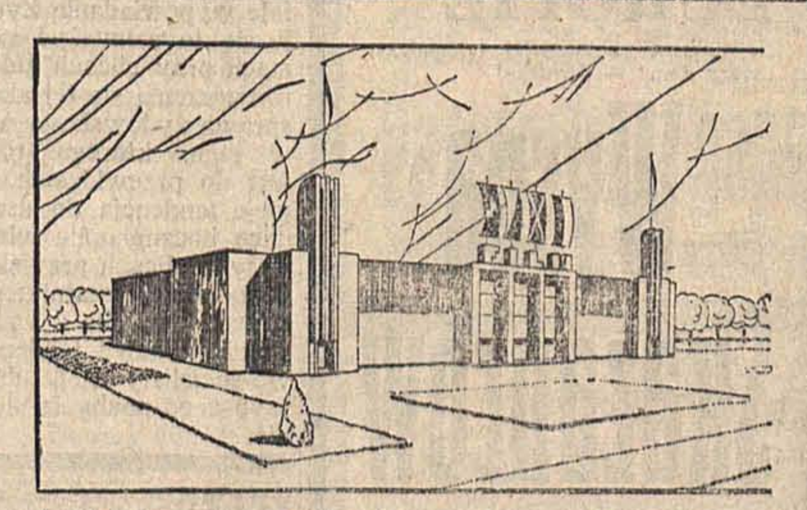
Rzadko widywana **Irena Dunne** ukaże się w filmie **„Universalu"** — **„Noc ziszczenia".**

Benatzki w Hollywood

Ralf Benatzki, słynny kompozytor wiedeński, autor modnych przebojów, przybył do Hollywood.

Robert Taylor zmienia twarz

Robert Taylor ukaże się w filmie **„Wiatr połu[illegible]"**. Sensacja: nie będzie on tu gładkim amantem, lecz sur[illegible] typem marynarza z brodą i fajką.



Fronton Pawilonu Filmowego we Lwowie (3 — 13 września 1938).

KRONIKA

Lipiec
25
Poniedziałek

Dziś Jakuba Ap. i
Jutro Anny Matki NMP.

Wschód słońca	3.45
Zachód słońca	19.40
Wschód księżyca	2.05
Zachód księżyca	18.23
Długość dnia	16.01
Ubyło dnia	—.49

Krótkie wiadomości

AKCJĘ PROFILAKTYCZNĄ przeciwko tyfusowi brzusznemu i czerwonce podjął wydział zdrowia zarządu miejskiego. Rok rocznie bowiem, gdy rozpoczyna się okres jabłek, gruszek i śliwek zaczynają szerzyć się nagminnie choroby ostro-zakaźne. Wznowiona zostaje akcja szczepień, zaś w szpitalu radogoskim otwarty zostaje barak na 40 łóżek.

• • •

BUDOWA KOLONII MIESZKANIOWEJ na Rokiciu przez zarząd miejski rozpocznie się już w przyszłym tygodniu. Kolonia składać się będzie z 96 mieszkań 2-izbowych i 1 i pół izbowych z wszystkimi wygodami i urządzeniami sanitarnymi. Projekt przewiduje doprowadzenie kolonii jeszcze w bieżącym roku pod dach w stanie surowym.

• • •

LUSTRACJA zakładów fryzjerskich przeprowadzona będzie w bieżącym tygodniu. Główna uwaga zwrócona zostanie zarówno na urządzenia sanitarne w zakładzie, czystość oraz na posiadanie świadectw zdrowia przez pracowników fryzjerskich. Świadectwa te winny być odnawiane co sześć miesięcy.

• • •

ZBIOROWE ANTENY na domach łódzkich, muszą być założone w ciągu sierpnia b. r. Anteny te są obowiązkowe na dachach tych domów, w których znajduje się conajmniej po 10 odbiorników. Koszt założenia anteny obciąża gospodarza domu, lokatorzy opłacają tylko koszty przyłączenia do anteny swych aparatów.

• • •

AKCJA OGUMIANIA KÓŁ w Łodzi rozwija się coraz bardziej. W ciągu najbliższych już tygodni znikną wozy o kołach metalowych, z obręczami stalowymi, które niszczą w dużym stopniu jezdnię. Właściciele wozów, którzy nie zmienią swych kół, opłacać będą specjalnie wysoki podatek drogowy.

• • •

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla PKU Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki 19. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

Awanturniczy pacjent
w pogotowiu ratunkowym

Nocy wczorajszej w lokalu pogotowia ratunkowego przy ul. Gdańskiej miała miejsce awantura wywołana przez szofera 27-letniego Tadeusza Rosiaka, zam. przy ul. Bobowej 14. Rosiak w czasie naprawiania wozu przy ulicy Sienkiewicza 19, znajdując się w stanie pijanym skaleczył dłonie i przybył do pogotowia, gdzie opatrzono go i zalecono by nazajutrz zgłosił się do miejskiego ambulatorium dla dalszej kuracji. Wskutek nieporozumienia Rosiak udał się do ambulatorium jeszcze w nocy a następnie zastawszy je zamknięte przybył na stację pogotowia i wszczął awanturę. Gdy go wyrzucono powrócił jeszcze dwukrotnie, przy czym uszkodził urządzenie stacji pogotowia.

Kres awanturze położyła policja, pociągając awanturniczego pacjenta do odpowiedzialności.

Symulowała otrucie
aby dostać się do szpitala

Pogotowie Czerwonego Krzyża wezwane zostało wczoraj około godziny 2-ej po południu do domu przy ul. Dolnej 6 do niejakiej 30-letniej Estery Binstok.

Lekarz po wstępnym badaniu stwierdził symulację, bowiem Binstok była zdrowa i chciała się dostać do szpitala.

Binstokowej spisano protokół za fałszywe zaalarmowanie pogotowia Czerwonego Krzyża.

Na froncie robotniczym

Dziś konferencja w przemyśle dzianym

W dniu dzisiejszym w inspektoracie pracy zwołana została konferencja obustronna celem podpisania umowy zbiorowej dla przemysłu dzianego, na zasadach ustalonych już przez komisję mieszaną wyłonioną w toku pierwszych wstępnych rokowań.

Związki zawodowe dążą do nadania umowie prawa powszechności w drodze zarządzenia ministerstwa opieki społecznej.

• • •

Związki zawod. dozorców domowych od dłuższego już czasu czyniły zabiegi o ustanowienie specjalnego podinspektora pracy dla spraw dozorców domowych.

Zadaniem podinspektora byłby stały nadzór nad warunkami pracy dozorców domowych i załatwiania indywidualnych sporów.

Ponieważ zabiegi czynione u miejscowych władz nie odniosły jak dotychczas żadnego skutku, obecnie wystosowano w tej sprawie specjalny memoriał do ministerstwa opieki społecznej z wnioskiem o ustanowienie inspektora.

Zamach samobójczy zrujnowanego kupca

który przybył z Głowna do naszego miasta celem uregulowania spraw finansowych

W dniu wczorajszym usiłował popełnić samobójstwo przez wypicie nieznanej trucizny 58-letni Salomon Habermesz, kupiec, zam. w Głownie przy ul. Piotrkowskiej 15.

Habermesz przybył do naszego miasta przed kilkoma dniami, by załatwić swoje sprawy handlowe. Z powodu ostatniego jego bankructwa żadna z firm nie chciała mu nadal udzielić kredytu, wobec tego nieszczęśliwy kupiec przejął się tak swoim losem, że postanowił pozbawić się życia.

Udał się do mieszkania swego znajomego przy ul. Zgierskiej 38 niejakiego Chaima Z., gdzie podczas nieobecności domowników dokonał zamachu samobójczego.

Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy pozostawił go na miejscu.

Radioprogram

PONIEDZIAŁEK, dnia 25 lipca 1938 r.

6.15—6.20 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.45 Muzyka (płyty). 6.45—7.00 Gimnastyka. 7.00—7.15 Dziennik poranny. 7.15—8.00 Muzyka poranna w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 8.00—11.57 Przerwa. 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00 Audycja południowa. 13.00—13.45 Przerwa.

13.45—14.15 Utwory W. A. Mozarta (płyty). 14.15—14.20 Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.20—15.15 Koncert życzeń. 15.15—15.30 „Moje wakacje" — powieść Starego Doktora. 15.30—15.45 Literatura przez mikrofon dla wszystkich. Fragment z powieści J. I. Kraszewskiego p. t. „Stara baśń". 15.45—16.00 Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.45 Koncert solistów. Wykonawcy: Helena Korff-Kawecka — sopran (z Warszawy), Stanisław Mikuszewski — skrzypce (z Krakowa) w Warszawie akompaniuje prof. Ludwik Urstein, w Krakowie Adam Kopyciński.

16.45—17.00 Prowancja — kraj śpiewającego świerszcza — felieton wygłosi Zuzanna Rabska.

17.00—17.10 Pogadanka aktualna p. t. „Strzeżonego Pan Bóg strzeże" (z okazji organizowania kół L.O.P.P.).

17.10—17.50 Audycja wymienna z Katowic.

17.50—17.55 O wszystkim po troszku.

17.55—18.00 Wiadomości sportowe lokalne.

18.00—18.10 Pogadanka sportowa.

18.10—18.30 Lekkie utwory organowe w wyk. Reginalda Foerta (płyty z Warszawy).

18.30—19.00 Audycja Legii Akademickiej.

19.00—19.20 „Żołnierz w piosence" — piosenki w wykonaniu chóru męskiego „Echo" w Grudziądzu pod dyr. Pawła Malinowskiego (z Torunia).

19.20—19.30 Pogadanka aktualna.

19.30—20.45 „Uśmiech Albionu" — koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Zwiększona Orkiestra Rozrywkowa pod dyr. Bronisława Nagujewskiego, Janina Szczygiel — sopran (z Łodzi na W. R. P.). W przerwie koncertu: „Przedostatnia przygoda Sherloka Holmesa" — skecz w opracowaniu Juliana Milgroma.

20.45—20.55 Dziennik wieczorny.

20.55—21.00 Pogadanka aktualna.

21.00—21.10 „Łódź gra w zielone" — felieton w opracowaniu Wacława Eliasika.

21.10—21.50 Koncert w wykonaniu zespołu jugosłowiańskiego instrumentów ludowych „Tamburica" z Knurowa pod dyr. Józefa Kwiotka (z Katowic).

21.50—21.57 Wiadomości sportowe.

21.57—22.00 Przerwa.

22.00—23.00 Koncert kameralny z Kopenhagi.

23.00—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.30 LILLE: „Preludia i uwertury" — koncert orkiestrowy.

20.30 SZTOKHOLM: „Letnie przeboje".

20.30 DROITWICH: „Perseusz i Andromeda" — opera Haendla.

21.00 PRAGA II. Koncert Mozartowski.

21.10 PRAGA. Symfonia Nr. 1 Dworzaka.

21.20 KOPENHAGA. Pieśni polskie Chopina.

21.30 MEDIOLAN: Koncert symfoniczny z Bazyliki di Massenzio.

Nasz reporter zanotował...

Na ul. Rzgowskiej 7 jadący w stanie pijanym w tramwaju 33-letni Bolesław Capka z ul. Różanej 14 wypadł z wagonu w czasie biegu i upadając na bruk odniósł ogólne obrażenia ciała. Rannego opatrzyło pogotowie i odwiozło do domu.

• • •

W mieszkaniu własnym przy ul. Narutowicza nr. 23 Ryfka Goldberg zamiast lekarstwa napiła się eteru ulegając zatruciu. Ofierze własnej pomyłki udzieliło pomocy pogotowie ratunkowe.

• • •

Przy zbiegu ulic Dwernickiego i Źródłowej w celach samobójczych zażyła dozę kwasu solnego 22-letnia bezdomna służąca Władysława Kułak. Chorej udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i odwiózł do szpitala.

• • •

Na ul. Rzgowskiej 27 w celach samobójczych zatruł się luminalem 25-letni Tadeusz Szeligowski, zam. w Piotrkowie przy ul. Mickiewicza 5.

Desperatowi udzielił pomocy lekarz pogotowia i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala. Powodów zamachu samobójczego nie ustalono.

• • •

Na posesji przy ul. Piaskowej 26 w czasie manipulowania tasakiem w stanie pijanym zranił się w dłoń lewą, obcinając częściowo palce 26-letni Antoni Góralski, zam. przy ul. Niecałej nr. 22. Rannego po opatrzeniu pogotowie ratunkowe odwiozło do domu.

• • •

Przy zbiegu Al. Unii i 11 Listopada najechany został przez rowerzystę 39-letni Stanisław Kowalski, zam. przy ul. Wygodnej 11.

Wskutek najechania Kowalski upadł na bruk i doznał złamania kości nosowej oraz rozbicia twarzy i okaleczenia obu rąk.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

Nieście pomoc najbiedniejszym

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI.

Dziś i dni następnych o godz. 8.30 wiecz. „Brat marnotrawny" Oskara Wilde'a w reżyserii dyr. H. Morycińskiego.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

„Dama od Maksyma" grana jest codziennie o godz. 9-ej wiecz.

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII.

Dziś w poniedziałek, dn. 25 bm. o godz. 9.30 wiecz. Teatr Nowy wystawia sztukę wg. T. Dreisera p. t. „Tragedia amerykańska".

Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

DORA KALINÓWNA W ŁODZI.

W środę, dn. 27 bm. o godz. 8.30 wieczorem punkt. wystąpi w dawnej „Bagateli" przy ulicy Piotrkowskiej 94 odtwórczyni typów charakterystycznych Dora Kalinówna.

Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

Krwawa bójka na Chojnach
Trzy osoby ranne

Ulica Polska na Chojnach była w dniu wczorajszym terenem krwawej bójki, w której udział brało trzech osób mianowicie: 54-letni Wacław Urbański, zam. przy ul. Tuszyńskiej 70, 32-letni Kazimierz Michalak, zam. przy ul. Zgodnej 25 oraz 35-letni Józef Prysioch, zam. przy ul. Mostowej 35.

O godzinie 7-ej rano wszyscy trzej wspomniani osobnicy po spożyciu większej ilości wódki w jednej z restauracji wyszli na ulicę. Przy regulowaniu należności za wódkę jeden z nich Urbański oświadczył, że ma przy sobie tylko 50 groszy, resztę natomiast załatwi później. Na tym tle doszło do ostrej kłótni, która wkrótce przerodziła się w ogólną bójkę, w wyniku której wszyscy odnieśli dotkliwe potłuczenia i rany.

Do rannych wezwano lekarza pogotowia ratunkowego Czerwonego Krzyża, który po nałożeniu opatrunków przewiózł wszystkich do 13-go komisariatu policji, który spisał im protokół.

Pobity przez awanturnika

W dniu wczorajszym około godziny 1-ej po południu został na podwórzu swego domu przy ul. Pomorskiej 44 pobity przez nieznanego awanturnika 17-letni Lejb Grynberg.

Grynberg odniósł szereg ran tułowia i nogi.

Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy pozostawił go na miejscu w stanie osłabionym.

Napastnik zdołał zbiec.

Wzrost eksportu węgla

Eksport węgla kamiennego w pierwszej połowie lipca wzrósł w porównaniu z przeciętną na połowę czerwca r. b. o 58 tys. t., czyli o przeszło 11.6 proc. i wyniósł 557 t. W związku z większą liczbą dni roboczych przeciętna dzienna wysyłka wzrosła w lipcu w porównaniu z czerwcem w mniejszym stopniu, a mianowicie o 0,5 tys. t. i wynosiła 43 tys. t.

Na szczególną uwagę zasługuje olbrzymi wzrost eksportu na rynki skandynawskie, a przede wszystkim do Szwecji i Danii, oraz poważny wzrost eksportu na rynki środkowo - europejskie czyli do Niemiec i b. Austrii.

PRZYMUS ODDAWANIA ZŁOTA W NIEMCZECH

Na mocy dekretu marszałka Goeringa, który wchodzi w życie 16 sierpnia r. b., wszyscy obywatele Rzeszy, jak również i mieszkający w Niemczech cudzoziemcy obowiązani są do 1 października r. b. do złożenia i sprzedania w Reichsbanku złotych monet niemieckich i zagranicznych, wycofanych z obiegu. Od przymusu tego zwolnione są tylko osoby należące do korpusu dyplomatycznego.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowa (Łagiewnicka 96), J. Kohane (Limanowskiego 80), J. Koprowski (Nowomiejska 15), M. Rozenblum (Śródmiejska 21), M. Bartszewski (Piotrkowska 94), L. Czyński (Rokicińska 53), E. Zakrzewski i S-ka (Kątna 54), I. Siniecka (Rzgowska 59), S. Trawkowska (Brzezińska 56). (p)

SPORT

Noji zwycięża Kusocińskiego

Pojedynek dwuch sławnych rywali sensacją drugiego dnia mistrzostw lekkoatletycznych Polski

Warszawa, 24 lipca.

Bieg Noi — Kusociński poprzedziła świetnie amerykańska reklama. Dawniej „Kusy" dawał Nojemu czekać na siebie a teraz dla odmiany Kusociński czekać musiał na Nojego.

Noji ja kwiadomo odmówił pojedynku i dopiero pod presją opinii zgodził się na start w biegu na 5 klm.

Totalizator faworyzował Nojego. „Kusy" powrócił do formy, ale wydawało się nieprawdopodobne, by potrafił on dorównać zawodnikowi, który zaledwie przed dwoma tygodniami uzyskał czas 14,46. Mimo to czekiwano pojedynku z olzrzymim zainteresowaniem.

„Kusy" z miejsca objął prowadzenie, spoglądając jak za swych najlepszych czasów co chwila na stoper i regulując w ten sposób tempo biegu. Za nimi biegli Herman z Wilna, Soldan z Krakowa, Flis (Lublin). Noi trzymał się początkowo środkowej grupy. 1 klm. przebiegł Kusy w czasie 2,50. Noi powoli wysunął się na szóstą, a następnie na czwartą pozycję, w końcu na trzecią. Po dwuch kilometrach Kusociński zwiększył tempo. Czołowa trójka w ten sposób znacznie oderwała się od pozostałych. Na 4 kilomerze Noi próbuje uciec, Kusociński uważa jednak i trzyma się swego rywala. Wreszcie ostatnie okrążenie. Noi przypuszcza wściekły finisz i odrywa się od Kusoicińskiego o 10 metrów. Kusociński rozpoczyna pościg, ale nie jest w stanie nic zdziałać i bieg wygrywa Noi w czasie 14,52,6 przed Kusocińskim 14,56 i Soldanam.

* * *

Drugi dzień lekkoatletycznych mistrzostw Polski którego kulminacyjnym punktem był powyższy bieg przyniósł szereg doskonałych wyników świadczących o systematycznej poprawie poziomu tej gałęzi sportu.

Podkreślić należy świetną formę Zasłony, który wyrównał rekord Polski na 200 m. uzyskując czas 22 sekundy. Rewelacją mistrzostw był debiutujący zespół Orląt z Dęblina, który zdobył mistrzostwo Polski w sztafecie 4x100 m. W sztafecie 4x400 m. AZS warsz. ustanowił rekord Polski wynikiem 3:25.8, Zespół młodych wojskowych z Dęblina, w którym na ostatniej zmianie biegł Gąssowski uzyskał również czas lepszy od klubowego rekordu Polski.

Techniczne wyniki drugiego dnia zawodów przedstawiają się następująco:

200 m. 1) Zasłona (Sparta Białystok) 22. 2) Dunecki (KPW Pomorzanin) 22.5. 3) Danowski (AZS Lwów) 22.6 4) Poliński (Boruta Zgierz), 23. 5) Trojanowski (AZS Warszawa) 23.1.

1500 m. 1) Staniszewski (Syrena) 4:02.4. 2) **Kurpessa (ŁKS) 4:04.** 3) Swinarski (HCP) 4:07.4. 4) Korzeniowski (Pogoń) 4:10.3. 5) Winecki (Polonia). **Dużą niespodzianką było zajęcie przez Kurpessę drugiego miejsca.**

5000 m. 1) Noji (Syrena) 14:52.6. 2) Kusociński (Warszawianka) 14:56.2. 3) Soldan (Cracovia) 15:01.8. 4) Marynowski (Warszawianka) 15:21.8. 5) Karwowski (WKS Grodno o 20 m. za 4-ym. 6) Herman (Polonia). 7) Płotkowiak (Warta Poznań). 8) Fiałka (Cracovia). 9) Flis (Z.S. Lublin).

4x100 m. 1) Orlęta Dęblin 44.1. 2) AZS Poznań 44.8. 3) AZS Lwów 44.8. 4) AZS Warszawa (fatalna zmiana pałeczki). 5) Warszawianka.

4x400 m. AZS Warszawa 3:25.8 (rekord Polski), 2) Orlęta Dęblin 3:26.4. 3) Pogoń Lwów 3:27.8. 4) Pogoń Katowice 3:29.2. 5) Stadion Chaorzów 3:38.2.

400 pł. 1) Maszewski (Polonia) 56.7. 2) Jurkowski (Polonia) 58.3 3) Kaszta (Pogoń Katowice) 61. 4) Hałas (KPW Gdynia) 62.6. 5) Pruszkowski (AZS Warszawa) 65.1.

Wzwyż 1) Hoffman 1-szy (AZS Poznań) 185. 2) Kalinowski (WKS Grudziądz) 185. 3) Reisko (Stadion Chorzów) 175. 4) Gierutto (Warszawianka) 175. 5) Prusak (Zagiew) 170.

Tyczka 1) Sznajder (Pogoń Katowice) 4 mtr., 2) Mucha (Sokół Czeladź) 3.90. 3) Klemczak (AZS Poznan) 3.80. 4) Bankowiak (Pogoń Katowice) 3.50. 5) Kluczewski (Cracovia) 3.40:6. 6) Roman (AZS Poznań) 3.40.

Trójskok 1) Hoffman 1-szy (AZS Poznań) 14.29. 2) Hoffman 2-gi (AZS Poznań) 14.27. 3) Luckhaus (Polonia) 14.22. 4) Kujawski (KPW Orzeł) 13.26. 5) Górzyński (AZS Poznań) 13.20.

Oszczep 1) Gierutto (Warszawianka) 57.12. 2) Mikrut F. (Sokół Bydgoszcz) 56.93. 3) Gburczyk (Warszawianka) 55.13. 4) Chmiel (Pogoń Katowice) 53.25. 5) Kalinowski (WKS Grudziądz) 52.90. 5) Węglarczyk.

Młot: 1) Węglarczyk (Sok Krywałd) 44.31 2) Kordas (Sokół Bydg.) 34.30. 3) Gierutto (Warszawianka) 41.15. 4) Kocot (Sokół Krywałd) 41.09. 5) Więckowski (Sokół Bydgoszcz) 39.58. 6) Kiełpikowski (Sokół Bydgoszcz) 37.36.

Polska pokonała Finlandię 91:82

Drugiego dnia zawodów ustanowiono znowu cztery nowe rekordy Polski

WARSZAWA, 24 lipca.

W niedzielę zakończony został w Warszawie na pływalni reprezentacyjnej stadionu Wojska Polskiego międzypaństwowy mecz pływacki Polska—Finlandia. Zwyciężyła Polska w stosunku 91:82 pkt.

DRUGI DZIEŃ ZAWODÓW WYKAZAŁ PRZEWAGĘ POLSKICH ZAWODNIKÓW.

W NIEDZIELĘ TABELA REKORDÓW POLSKICH ZMIENIŁA SIĘ ZNÓW CZTEROKROTNIE. NA 100 M STYLEM DOWOLNYM DAWIDOWICZÓWNA I KRATOCHWILÓWNA UZYSKAŁY CZAS LEPSZY OD REKORDU POLSKI O 1 SEKUNDĘ. POZA KONKURSEM KRATOCHWILÓWNA USTALIŁA REKORD POLSKI NA 200 M STYLEM DOWOLNYM, MIMO ŻE PŁYNĘŁA ONA W POJEDYNKĘ POPRAWIŁA WYNIK NA TYM DYSTANSIE O 5 SEKUND. TRZECI REKORD POLSKI ZOSTAŁ POBITY W SZTAFECIE 3x100 M STYLEM ZMIENNYM PAŃ. SZTAFETA POLSKA W SKŁADZIE BANASZEWSKA, BOLLÓWNA I DAWIDOWIDOWICZÓWNA POPRAWIŁY STARY REKORD AŻ O 8,6 SEKUND UZYSKUJĄC WYNIK 4:26,4. POZA TYM W PIERWSZEJ ZMIANIE SZTAFETY BANASZEWSKA PŁYNĄC NAWZNAK UZYSKAŁA CZAS LEPSZY O 0,4 SEKUND OD USTANOWIONEGO PRZEZ NIĄ W SOBOTĘ REKORDU (1:29 SEKUND).

Techniczne wyniki drugiego dnia zawodów przedstawiają się następująco:

Na 100 m stylem dowolnym panów zwycięstwo odniósł Fin Hietanen w czasie 1:03 przed Jędryskiem (Polska) 1:04,9, Luhtinen (Finlandia) 1:05 i Marchlewskim (Polska) 1:08,6. Punktacja ogólna 43:39 dla Polski.

Na 100 m stylem dowolnym pań pierwszym i drugim miejscem podzieliły się Dawidowiczówna i Kratochwilówna i w identycznym czasie 1:15,4 (nowy rekord polski), 3) Iivanainen (Finlandia) 1:21,4, 4) Silvennoinen (Finlandia) 1:22,2. W punktacji ogólnej prowadzi Polska 51:42.

W skokach z trampoliny panów zwyciężył Maerz (Polska) 103.70, 2) Bredlich (Polska) 97.42 3) Laesvirta (Finlandia) 92.44, 4) Kierkkomacki (Finlandia) 89.88. Punktacja — 59:45 dla Polski.

Na 100 m nawznak panów zwyciężył Fin Tiitinen w czasie 1:18,7, 2) Kaija (iFnlandia) 1:19,2, Kummant (Polska) 1:19,8, 4) Kowalski (Polska). Punktacja 62:53 dla Polski.

W sztafecie 3x100 m stylem zmiennym pań zwyciężyła Polska (Banaszewska, Bollówna i Dawidowiczówna) 4:26,1 (nowy rekord Polski), 2) Finlandia (Iivanainen, Raninen i Nnikilae) 4:55,2. Punktacja 72:59 dla Polski.

Skoki wieżowe pań wygrała Graesten (Finlandia) 29.05, 2) Dr. Pietrzykowska (Polska) 26.24, 3) Szczepańska (Polska) 25.52. Druga zawodniczka fińska Iivainen wycofała się z powodu niedyspozycji. Punktacja 77:64 dla Polski.

W sztafecie 4x200 m stylem dowolnym panów pierwsze miejsce zajęła Finlandia (Hietanen, Nurmi, Luhtinen i Tiilikainen) 10:06, 2) Polska (Marchlewski, Priebe, Zubowicz i Bojowy) 10:55,8. Punktacja 83:74 dla Polski.

W meczu piłki wodnej Finlandia nie rozstrzygnęła z Polską 2:2 (0:2). Do przerwy zaznaczyła się przewaga drużyny polskiej, dla której bramki zdobyli Jędrysek i Halor. Po zmianie stron Finowie przeważają i wyrównują przez Salmi i Tiilikainena.

W ogólnej punktacji Polska zatem wygrała mecz różnicą 9 punktów 91:82.

Kapiak w znakomitej formie

wygrywa wyścig 100 klm. Rapidu łódzkiego

Łódź, 24 lipca.

Wyścig kolarski łódzkiego Rapidu na przestrzeni 100 klm. zgromadził niespodzianie na starcie najlepszych kolarzy polskich z nowym mistrzem Polski Józefem Kapiakiem na czele. Dzięki startowi czołowej klasy warszawskiej wyścig stał się niezwykle interesujący i stał na bardzo dobrym poziomie, świadcząc o obecnej znakomitej formie czołowych zawodników Polski.

Czasy uzyskane przez braci Kapiaków i Starzyńskiego są rekordowymi i dotychczas nieuzyskiwanymi jeszcze w Polsce.

Bieg wygrał Józef Kapiak w znakomitym czasie 2.38.20.4 przed bratem swym Mieczysławem 2.38.30. Starzyńskim 2.38.32. Jako pierwszy z łodzian przybył na czwartym miejscu Leśkiewicz. Dalsze miejsca zajęli warszawianin Cieniewski, Rogowski (Norblin, Głowno), Bizoń (Warszawa), Kolski (Makabi, Łódź), Rzeźnicki (Warszawa), Matczak (Warszawa).

W wyścigu startowało 47 zawodników, w tem 18 warszawian. Ukończyło bieg 32.

Poza tym odbył się bieg na 50 klm. dla posiadaczy kart wyścigowych, w którym triumfowali również warszawianie. Wygrał go Chrząszcz w czasie 1.22.30.4 przed swym kolegą z Syreny Komorowskim, Sławskim (Ł.K.S.) i Kojem (Rapid).

Kupczak wygrywa wyścig

eliminacyjny o mistrzostwo Polski

Kalisz, 24 lipca.

Rozegrane dziś w Kaliszu drugie eliminacje kolarskie Polski stały się sensacją świata sportowego.

Na zawodach zebrała się rekordowa ilość publiczności (około 6 tysięcy). Na starcie stanęło 50 zawodników.

Po szeregu przedbiegach wyścig eliminacyjny na 1000 mtr. wygrał Kupczak (Kraków) w czasie 12 sek., ustanawiając nowy rekord Polski. Drugie miejsce zajął rewelacyjny zawodnik łódzki Jędrzejewski w czasie 12,3.

Na trzecim miejscu uplasował się Lange (Poznań) z powodu jednak nieprzepisowej jazdy został on przesunięty z trzeciego na szóste miejsce. Trzecie miejsce przyznała komisja Osmólskiemu (Łódź). Po tych zawodach do drużyny narodowej zaliczono następujących zawodników: Kupczaka, Jędrzejewskiego, Osmólskiego, Wójcika, Szmidta i Langego. Wyścig dla zawodników z kartami wygrał Wagner (Łódź) w czasie 15.4.

Ł. K. S.—W. K. S. 5:2 (0:0)

Zasłużone zwycięstwo ligowców

ŁKS. wystąpił w składzie: Andrzejewski, Karaś, Frankus, Tadeusiewicz, Rudnicki, Przygoński, Bajer, Miller, Radziejewski, Olsza i Król.

Trio obronne wypadło przeciętnie — Frankus nie wykazał jeszcze powrotu do formy.

W pomocy najlepszy Przygoński dalej Rudnicki. W napadzie najsłabszy był Król. Bajer dobry w pierwszej części meczu. Olszy debiut należy uważać za udały. Radziejewski nieopanowany, Miller bez wyrazu. Jako całość ŁKS. wypadł nienadzwyczajnie. WKS. również wypadł słabo.

W pierwszej części meczu gra nieciekawa, prowadzona była w spacerowym tempie. Oba zespoły nie wykorzystały szeregu dogodnych pozycyj.

Po przerwie serię goali rozpoczyna Radziejewski z podania Millera. W dwie minuty później za nastrzeloną rękę sędzia dyktuje rzut karny, który ze stoickim spokojem zamienia na drugi punkt Karaś. W 15-ej min. zderza się bramkarz WKS. Pisarczyk z Olszą i doznaje kontuzji tak, że musi opuścić boisko. Zastępuje go z powodzeniem Graczyk. W 17-ej min. Król z winy obrońców WKS. zdobywa trzecią bramkę. Teraz następuje okres przewagi wojskowych, którzy w 27 i 30 minucie ze strzałów Kamińskiego i Steglińskiego zdobywają dwa goale. Już są bliscy zdobycia wyrównania, lecz strzały chybiają celu. W 42 min. bije Król rzut wolny, bramkarz odbija w pole a Radziejewski otrzymaną piłkę posyła do siatki. W chwilę później Rudnicki z dalekiej odległości bije w poprzeczkę — piłka wraca na boisko a Olsza załatwia resztę, ustalając wynik dnia 5:2 dla ŁKS

Zwody prowadził p. Sperling.

Tenisiści sowieccy

zwyciężają Czechów

Warszawa. 24 lipca.

W Leningradzie rozegrany został pierwszy międzypaństwowy mecz tenisowy pomiędzy Czechosłowacją a Związkiem Sowieckim.

Mecz odbył się na wypełnionym do ostatniego miejsca stadionie leningradzkim

Niespodziewane zwycięstwo odnieśli rosyjscy tenisiści w stosunku 3:0.

MECZE O WEJŚCIE DO LIGI

UT ma zapewniony tytuł mistrza grupy

W rozegranych wczoraj spotkaniach o wejście do Ligi wyjaśniona już niemal została sytuacja w grupie pierwszej, w której pierwsze miejsce zapewnione ma drużyna Union Touring.

Wyniki spotkań wczorajszych przedstawiają się następująco:

UT—Legia 4:1 (2:1)

Warszawa, 24 lipca.

Union-Touring wygrał zasłużenie chociaż początek meczu bynajmniej nie zapowiadał sukcesu łodzian. Początkowo bowiem przeważa Legia, wszelkie jej jednak ataki załamują się na dobrej obronie łodzian. Łodzianie tylko sporadycznie wypadają i zupełnie niespodziewanie zdobywają w 30-ej minucie pierwszy punkt. Gracz Legii Tyszkiewicz dotknął piłkę ręką, a Michalski II zdobył prowadzenie dla łodzian z podyktowanego wolnego. Bramka ta zdopingowała łodzian, którzy już w minutę po tym ze strzału Seidla zdobywają drugą bramkę. Legia nie może nic zdziałać. W 43 min. z podania Przeździeckiego II zdobywa jego brat jedyną bramkę dla Legii.

Po przerwie Legia przestawia atak. Rajdek idzie na skrzydło, lecz nic to nie pomaga. UT. gra spokojnie i systematycznie przeważa. W 20 min. Świętosławski zdobywa trzecią bramkę. Legia zmienia teraz bramkarza i zamiast Samonowicza gra Dąbrowski, co jednak nie pomaga, UT. jest bowiem dalej w przewadze zdobywając przez Seidla w 33 minucie czwartą bramkę. UT. gniecie już do końca i schodzi z boiska jako zdecydowany zwycięzca.

Sędziował p. Zioło.

Zagłębie—Unia 3:3

LUBLIN, 24 lipca.

W Lublinie Unia zremisowała z RKS. Zagłębie 3:3 (2:2). RKS. był lepszy technicznie, podczas gdy Unia była agresywniejsza.

Bramki zdobyli: dla Unii — Kubica i Christ (2), a dla Zagłębia Pękalski (2) i Banaszek.

Widzów ok. 2000.

Garbarnia — Czarni 5.1 (2:0)

Mecz o wejście do Ligi zakończył się zdecydowaną wygraną Garbarni, która poza pierwszymi minutami panowała przez cały czas na boisku.

Publiczność w liczbie 2500 osób zawiodła się na drużynie lwowskiej, która zadowoliła tylko w pierwszych minutach.

Po upływie kwandransa Czarni przestali grać i dopiero w ostatnich minutach zerwali się do walki. Było już jednak za późno, gdyż Garbarnia prowadziła wtedy 5:0. W zespole Czarnych zadowolili jedynie dwaj gracze, t. j. lewy łącznik, Żurkowski i środkowy pomocnik, Czyżewski. Najgorszą częścią drużyny byli obaj obrońcy.

W Garbarni natomiast świetnie grał bramkarz Jakubik, linia pomocy, oraz Pazurek, który był duszą ataku. Prowadzenie uzyskał w 9-ej minucie Krzemień po przytomnym podaniu Pazurka. Niedługo tenże Pazurek podwyższył rezultat.

Po pauzie Garbarnia strzela w równych odstępach czasu dalsze bramki, a to przez Pazurka, Skórę i Krzemienia. Tuż przed końcem Żurkowski rewanżuje się honorowym punktem.

Rewera — Dąb 2:2

STANISŁAWÓW, 24 lipca.

W Stanisławowie Rewera zremisowała niespodziewanie z katowickim Dębem 2:2 (1:1). — Bramki dla Rewery zdobyli Uderski i Zasławski

Legia—Gryf 3:3 (1:2)

Poznań, 24 lipca.

Mecz o wejście do ligi Legia—Gryf zakończył się nieoczekiwanie wynikiem remisowym 3:3 (1:2). Gryf bliski był zwycięstwa, prowadził bowiem dwukrotnie jednakże gospodarzom udało się szczęśliwie wywalczyć 1 punkt.

Serię bramek rozpoczyna w 4-ej min. dla Gryfu Kamiński, a w 15-ej min. Jeżelewski podwyższa wynik do 2:0. W 22-ej min. Przybyłowicz zdobywa bramkę dla Legii.

Po przerwie w 13-ej min. Mikołajewski wyrównuje, jednakże w 20-ej min. Kozubski ponownie zdobywa prowadzenie dla Gryfu. Legia wyrównuje z rzutu karnego w 32-ej min. egzekwowanego przez Markiewicza.

Zawody stały na niskim poziomie.

WKS Grodno—Makabi 1:0

WILNO, 24 lipca.

W Wilnie grodzieński WKS. odniósł zwycięstwo nad miejscową Makabi 1:0 (1:0). Zawody stały na niskim poziomie. Jedyną decydującą o zwycięstwie, bramkę zdobył Adamczyk

Widzów około tysiąca.

PKS (Łuck)—Pogoń (Brześć) 3:1 1:0)

ŁUCK, 24 lipca.

W Łucku w meczu o wejście do ligi miejscowy PKS. pokonał brzeską Pogoń 3:1 (1:0).

Po niedzielnych zawodach o wejście do ligi stan walk w poszczególnych grupach przedstawia się następująco:

	Gier	Pkt.	St. br.
1-SZA GRUPA			
1) Union-Touring	3	6:0	9:3
2) RKS. Zagłębie	3	3:3	9:5
3) Legia (W-wa)	3	2:4	4:9
4) Unia (Lublin)	3	1:5	4:9
2-GA GRUPA			
1) Legia (Poznań)	2	3:1	5:4
2) Śląsk	2	2:2	4:2
3) Gryf (Toruń)	2	1:3	3:6
3-CIA GRUPA			
1) Garbarnia	3	4:2	13:8
2) Dąb (Katowice)	3	3:3	9:5
3) Rewera	3	3:3	4:9
4) Czarni (Lwów)	3	2:4	3:7
4-TA GRUPA			
1) PKS. (Łuck)	3	4:2	10:4
2) WKS. (Grodno)	3	4:2	9:8
3) Pogoń (Brześć)	3	3:3	8:9
4) Makabi (Wilno)	3	1:5	1:7

Lekkoatleci amerykańscy w Sztokholmie

W czasie trzeciego startu uzyskano nieco gorsze wyniki

SZTOKHOLM, 24 lipca.

Trzeci start amerykańskich lekkoatletów w Sztokholmie odbył się w czasie ulewnego deszczu. Rozmokła bieżnia wpłynęła ujemnie na przebieg spotkania i przyczyniła się do znacznego pogorszenia wyników.

300 m wygrał Mallot (Ameryka) w czasie 33.4 przed Baumgartenem (Holandia) 33.8 (rekord Holandii) i Edfeldtem (Szwecja) 34.7.

Na 800 m zwyciężył Szwed Anderson w czasie 1.52,8 przed Amerykaninem Borckem (1:53,3) i Szwedem Wennbergem 154.3, Szabo (Węgry) zajął dopiero czwarte miejsce w czasie 1:54,3.

Na 1000 m zwycięstwo odniósł Amerykanin Fenkse w czasie 2:24,9.

5000 m. wygrał Węgier Szilaghi w czasie 14:58.6 przed Szwedem Johanssonem 15:04,6 i Szwedem Larssonem 15:22,6.

W sztafecie 4x100 m zwyciężyła Ameryka 42,1.

Na 200 m przez płotki zwycięstwo odniósł Amerykanin Wolcott 24.8 przed Węgrem Kovacsem 25.2 i Szwedem Lundquistem 26.7.

W skoku o tyczce — Amerykanin Varoff uzyskał 4.10 przed Szwedem Johanssonem 3:60.

Skok wzwyż wygrał Szwed Lundquist 1.93

W skoku wdal Szwed Stenquist osiągnął 7.01

W rzucie oszczepem pierwszym był niespodziewanie Węgier Varszeghi 65.20 przed Szwedem Atterwallem 65.17.

Tour de France w Alpach

Walka o koszulkę leadera pomiędzy Bartali i Verweecke

PARYŻ, 24 lipca.

15-ty etap wyścigu kolarskiego dokoła Francji prowadzący z Briancon do Aix les Bains na dystansie 311 klm. przechodził przez ciężkie odcinki alpejskie.

Niektóre odcinki na trasie znajdowały się na wysokości 2.800 m.

Na tym etapie doszło znowu do pojedynku pomiędzy obecnym leaderem Włochem Bartali, a poprzednim leaderem Belgiem Verwaecke.

Z tego pojedynku zwycięsko wyszedł Włoch, który utrzymał pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji, nie mniej Belgowi udało się wydostać z trzeciego miejsca na drugie.

Etap wygrał Kini w czasie 10:52,24, 2) Lowie 10:52:36, 3) Bartali, 4) Cosson, 5) Vissers, 6) Maes, 7) Verwaecke.

W ogólnej klasyfikacji prowadzi w dalszym ciągu Włoch Bartali w czasie 104:48:52, 2) Verwaecke — 105:09:00, 3) Cosson — 105:17:54, 4) Vissers — 105:24:20, 5) Clemens — 105:31:37 6) Vicini — 105:36:39, 7) Lowie — 105:41:22, 8) Magne — 105:45:36.

Zwycięstwa, które nic nie dały

Niemcy zwyciężają Francję 3:2

BERLIN, 24 lipca.

W ostatnim dniu meczu tenisowego Francja — Niemcy o puchar Davisa FRANCUZI ODNIEŚLI DWA ZWYCIĘSTWA.

Petra pokonał Metaxę 9:7, 8:6, 6:4, a Destremau wygrał z Redlem (występującym zamiast Henkla) 6:8, 6:4, 6:4, 6:2.

W ogólnej punktacji zwyciężyły Niemcy 3:2 i walczyć będą w finale z Jugosławią.

KP. Zjednoczone jedną nogą w klasie A

po zwycięstwie nad Concordią

KP Zjednoczone zapewniło sobie w dniu wczorajszym teoretycznie awans do klasy A, zwyciężając wysokocyfrowo Concordię piotrkowską. Obecnie dzieli łodzian od KKS-u różnica trzech punktów i przypuszczać należy, że kaliszanie nie zdołają już dogonić Zjednoczonych.

Przebieg wczorajszych spotkań był następujący.

Zjednoczone-Concordia 5:0 (0:0)

Występ Concordii w Łodzi zakończył się jej wysoką porażką, na którą jednak piotrkowianie bezwzględnie nie zasłużyli. W polu byli oni zupełnie równorzędnym przeciwnikiem dla łodzian, gdy dochodzili jednak do bramki, brakło im wykończenia, tracili głowę i nie trafiali nawet z kilku kroków.

W przeciwieństwie do gości, Zjednoczone podkreśliło raz jeszcze, iż największym jego walorem jest skuteczność pod bramką przeciwnika. Prym w skutecznym strzelaniu na bramkę wodził stary Francman, którego wczorajsza gra przypominała najlepsze czasy w ŁTSG. Francman uzyskał wczoraj hat trick, przy czym ostatenie 2 bramki zdobył z woleja, z dalekiej odległości. Pozostałe dwa goale uzyskał — junior Dominiak. Zwyciestwo zapewniło sobie Zjednoczone już po 20 min. gry, kiedy wynik opiewał 4:0. Ostatnia bramka padła na 7 min. przed końcem.

Na zawodach zaszedł nieszczęśliwy wypadek: młody pomocnik Zjednoczonych, Chrobot, zderzył się w 12 min. po przerwie tak nieszczęśliwie z przeciwnikiem, że zajął się nim lekarz pogotowia.

Sędziował p. Dimant.

Skład Zjednoczonych był następujący: Stelmasiak I, Stelmasiak II, Niewiadomski, Fiszer, Kamiński, Chrobot, Zych, Dominiak, Goszka, Francman, Sikorski.

KE - Kaliski KS 3:3 (1:1)

PABIANICE, 24 lipca.

Mecz miał przebieg bardzo interesujący i stał na wcale dobrym poziomie. Siły zespołów były zupełnie wyrównane, tak że wynik remisowy odpowiada zasadniczo przebiegowi gry.

* * *

Klub	Gier	Pkt.	Stos. bramek
1) Zjednoczone	4	8	13:5
2) K. K. S.	4	5	9:6
3) Kruscheender	4	3	9:9
4) Concordia	4	0	2:15

Rekord świata wyrównany na narodowych zawodach strzeleckich

KRAKÓW, 24 lipca.

W niedzielę w 10-ym dniu 13-tych narodowych zawodów strzeleckich w strzelaniu z karabinka sportowego dowolnego z postawy leżącej p. Hrydzewicz Mieczysław z Wilna uzyskał 398 pkt. na 400 możliwych bijąc rekord Polski i wyrównując rekord światowy.

Sierż. Drapała mistrzem tenisowym korpusu podoficerskiego

WILNO, 24 lipca.

W Wilnie zakończony został 4-y podoficerski turniej tenisowy „Wiarusa" o nagrodę przechodnią ministra spraw wojskowych.

Finałowe rozgrywki przyniosły następujące wyniki:

W grze pojedyńczej panów zwyciężył st. sierż. Drapała bijąc plut. Ketza 6:1, 6:2, 6:1.

W grze podwójnej panów para st. sierż. Drapała i chor. Galikowski odniosła zwycięstwo nad parą chor. Szulc i st. sierż. Zapart 6:1, 6:1, 6:1.

W grze pocieszenia panów st. sierż. Szczęśniak pokonał sierż. Ziołę 6:1, 6:2.

W grze pojedyńczej pań zwyciężyła pani Szulcowa, bijąc panią Rygielską 6:2, 6:1.

W grze mieszanej zwyciężyło małżeństwo Szulc bijąc parę Rygielsńa—sierż. Zapart 6:2, 6:1.

Rekordy pływackie

na zawodach w Grudziądzu

GRUDZIĄDZ, 24 lipca.

W Grudziądzu odbyły się zawody pływackie Sokoła z udziałem zawodników i zawodniczek z Bydgoszczy i Grudziądza o mistrzostwo dzielnicy pomorskiej Sokoła. Podczas zawodów Zajączkowski (Sokół, Grudziądz) ustanowił trzy nowe rekordy Pomorza na sto metrów, 200 metrów i 400 na wznak.

Wyniki tenichniczne przedstawiają się następująco:

PANIE: 50 i 100 mtr. stylem klas. 1) Kunicka (Grudziądz) 1:02,6 i 2:04,8.

50 i 100 mtr. stylem dowolnym: 1) Brendlówna (Gr.) 38,2 i 1:28,9.

100 i 200 mtr. stylem klas. wygrała Ożdżanka (Gr.) 1:41,4 i 3:43,6.

Sztafeta 3x100 stylem zmiennym — wygrała drużyna Sokoła (Grudziądz) 5:24,8.

Konkurencje męskie: 100 m stylem dowolnym — 1) Białyński (Bydgoszcz) 1:11,8.

200 i 400 mtr. stylem dowolnym — 1) Dreger (Bydgoszcz) w czasie 2.45 i 6:15,8.

100 i 200 mtr. stylem klas. — wygrał Ziółkowicz (Bydg.) w czasie 1:31, 8i 3:30,4.

100, 200 i 400 mtr. nawznak — 1) Zajączkowski (Gr.) w czasie 1:24,2, 3:09.8 i 6:45,2, (3 rekordy Pomorza).

Sztafeta 4x100 stylem dowolnym: 1) Bydgoszcz 5:21,4.

Sztafeta 3x100 stylem zmiennym: 1) Grudziądz 4:20,6.

Mistrzostwa Zw. Makkab

w grach sportowych

W drugim dniu rozgrywek o mistrzostwo związku Makkabi odbyły się dwa mecze koszykówki męskiej, natomiast zawody w szczypiorniaka przełożono na następny tydzień.

Konkurencje żeńskie odbędą się w miesiącu sierpniu.

Wyniki wczorajszych zawodów koszykówki: Makkabi — Hakoah 60:27, Bar-Kochba — Hakoah 29:21.

Mistrzem koszykówki panów jak również i siatkówki została drużyna Makkabi. W sobotę Makkabi w dwu tych konkurencjach pokonała Bar-Kochbę.

Polscy jeźdzcy

zdobyli puchar Bałtyku

GDYNIA, 24 lipca.

W niedzielę w ostatnim dniu międzynarodowych zawodów bałtyckich rozegrano trzy konkursy.

Najważniejszy konkurs zespołowy o puchar Bałtyku i nagrodę wicepremiera Kwiatkowskiego wygrał zespół polski mając 12 pkt. karnych. 2) Niemcy 49 i pół pkt. karnych.

Nagrodę honorową za najlepszy wynik indywidualny otrzymał por. Pohorecki na Ab del Krim.

W drugim konkursie o nagrodę Polskiego Zw. Jeździeckiego pierwsze miejsce zajął por. Pohorecki na Astrze, 2) Baron Temme (Niemcy), 3) por. Bilwin, 4) por. Skupiński.

Trzeci konkurs dla pań i jeźdźców cywilnych o nagrodę Kuriera Bałtyckiego wygrał baron Temme na Sachsenwaldzie przed panną Skotnicką.

Toruń mistrzem tenisowym KPW Polski

KRAKÓW, 24 lipca.

W niedzielę odbył się w Krakowie finałowy mecz tenisowy o mistrzostwo Polski KPW. pomiędzy drużynami Torunia i Krakowa. Zwyciężył Toruń 4:1 zdobywając mistrzostwo.

Półfinały o puchar środkowej Europy

2 zwycięstwa zespołów włoskich

RZYM, 24 lipca.

We Włoszech rozegrane zostały w niedzielę dwa mecze półfinałowe o puchar środkowej Europy.

W Turynie Juventus pokonał mistrza Węgier Ferencvaros 3:2 (2:1).

W Genui Genova odniosła zwycięstwo nad praską Slavią 4:2 (2:1).

Rewanżowe mecze rozegrane zostaną w następną niedzielę.

Zakończenie konferencji „państw neutralnych"

Kopenhaga, 24 lipca.

(Pat) — Dziś zakończyła się tu konferencja 7 ministrów spraw zagranicznych, reprezentujących państwa należące do grupy sygnatariuszy konwencji w Oslo, wydano oficjalny komunikat, stwierdzający, że biorące udział w konferencji państwa gotowe są poprzeć każdą inicjatywę, zmierzającą do utrzymania światowego pokoju. Reprezentowane na konferencji państwa będą nadal uczestniczyć w pracach Ligi Narodów, zdecydowane są jednak uznać na zasadzie poczynionych ostatnio doświadczeń stosowanie sankcyj za nieobowiązujące. Zebrani ministrowie postanowili utrzymywać w przyszłości ścisły kontakt i odbyć następne zebranie podczas najbliższej sesji Ligi Narodów.

20 sędziów i prokuratorów przeszło do adwokatury

Warszawa, 24 lipca.

Warszawska rada adwokacka opracowała sprawozdanie z działalności za okres swej kadencji, która mija w dniu 12 sierpnia b.r. W ostatnim roku dało się zauważyć masowe przechodzenie członków magistratury sądowej do adwokatury. W okresie od listopada roku ub. do czerwca br. przeszło do adwokatury w samej tylko apelacji warszawskiej 20 sędziów i prokuratorów.

10 osób rannych podczas zderzenia drezyny z pociągiem

Warszawa, 24 lipca.

W pobliżu Mińska Mazowieckiego nastąpiło wczoraj zderzenie drezyny motorowej z pociągiem towarowym. — Dziesięć osób, które znajdowały się na drezynie zostały ranne.

Katastrofa kolejowa w Belgii

Bruksela, 24 lipca.

(PAT) Dziś rano wykoleił się przy wjeździe na stację Saint Trond pociąg osobowy. Pięć osób zostało zabitych, a liczne odniosły ciężkie i lżejsze obrażenia. Przyczyny wykolejenia się pociągu są dotychczas nieznane.

Proces przeciwko przywódcy amerykańskich hitlerowców

Nowy Jork, 24 lipca.

Żyd nowojorski Emanuel Jack wytoczył proces przywódcy hitlerowskiej organizacji w Ameryce Fritzowi Kuhnowi za obrazę żydostwa amerykańskiego Oskarżyciel domaga się od Kuhna odszkodowania w wysokości 3 milionów dolarów za szkody moralne. Akt oskarżenia głosi, że Fritz Kuhn wypowiedział pod adresem obywateli żydowskich szereg oszczerstw w czasie przesłuchiwania go w charakterze świadka przed komisją rządową, która prowadziła dochodzenie w związku z działalnością amerykańskich narodowych socjalistów. Kuhn oświadczył wówczas — według aktu oskarżenia — że „wszyscy Żydzi bez wyjątku są wrogami Stanów Zjednoczonych" i, że „wszyscy Żydzi stoją w kontakcie z komunistami dla unicestwienia konstytucji U. S. A.". Jack motywuje swą skargę tym, że „dobre imię oskarżyciela i każdego Żyda jako patrioty amerykańskiego jest narażone na szwank". Emanuel Jack podpisał skargę we własnym imieniu, przyczym pozostawiono miejsce na podpisy „wszystkich wyznawców wiary żydowskiej" w Ameryce, którzy zamierzają przystąpić do oskarżenia.

Fabryki bawełniane w Sowietach nie wykonywują planu produkcji

Moskwa, 24 lipca.

(Pat) — W dniu 21 bm. odbyło się kolejne posiedzenie rady ekonomicznej przy radzie komisarzy ludowych ZSSR. poświęcone rozpatrzeniu stanu przemysłu bawełnianego w obwodzie Iwanowskim. Rada ekonomiczna stwierdziła, że przemysł bawełniany tego obwodu nietylko nie wykonuje planu produkcji, lecz że produkcja ta spada z miesiąca na miesiąc. W pierwszym kwartale wykonanie planu wynosiło 89 pr. a w lipcu spadło do 86 proc. Za ten stan rzeczy jak orzekła rada, odpowiedzialny jest lud.wy komisariat przemysłu lekkiego ZSSR, a w szczególności jego kierownik Szestakow. Według planu, fabryki tkackie miały otrzymać w pierwszym półroczu roku bieżącego 176 tysięcy nowych wrzecion, lecz plan ten wykonano zaledwie w 44 proc.

Gwałtowny huragan nad Nowym-Yorkiem

Wiele domów uszkodzonych.—Mosty i połączenia telefoniczne zerwane

Nowy Jork, 24 lipca.

(PAT). Nad Nowym Jorkiem przeszedł gwałtowny huragan, połączony z niezwykle gwałtownym deszczem. Wiele domów doznało uszkodzeń. Mosty zostały zerwane, a wyrwane z korzeniami drzewa poprzerywały połączenia zarówno telegraficzne, jak i telefoniczne. Uniesiony przez tornado samolot bombowy, spadł w pobliżu Woodbrige (Connecticut). Trzy osoby, stanowiące załogę samolotu, zostały zabite. W pobliżu New Jersey wywrócił wicher autobus. Jedna osoba została zabita, a 9 ciężko rannych. Liczne farmy w pobliżu Nowego Jorku zostały zalane przez wodę. Huragan szalał również nad południowo - wschodnią częścią stanu Texas, gdzie spustoszył 8 tysięcy km. kw. uprawnych pól. W stanie tym 2 osoby zostały zabite, kilkadziesiąt rannych, a przeszło 500 znajduje się bez dachu nad głową.

Ochotnicze formacje lotnicze powstają w Anglii

Londyn, 24 lipca.

(PAT) Wczoraj wieczorem zawiadomił brytyjski minister lotnictwa przedstawicieli prasy o powstaniu nowej organizacji narodowej, której zadaniem będzie wciągnięcie na wypadek wojny do lotnictwa wojskowego ochotników pochodzących z pośród ludności cywilnej. Przewodniczącym tej organizacji będzie Londonderry. Członkowie organizacji, którzy powołani zostaną do służby z chwilą niebezpieczeństwa narodowego, wcieleni zostaną do lotnictwa wojskowego lub będą pracować w innej dziedzinie aeronautycznej.

Propaganda rasistowska wa Włoszech

Rzym, 24 lipca.

Prasa włoska zamieszcza dalsze komentarze na temat deklaracji o „rasizmie włoskim", podkreślając konieczność usunięcia „obcych wpływów i domieszek". Szczególnie gwałtowną kampanię antysemicką prowadzą pisma „Il Tevero" oraz „Regime Fascista", które triumfują z powodu deklaracji rasistowskiej i nawiązując do prześladowań Żydów starożytnym Rzymie piszą, że „nowy Rzym kroczyć będzie drogami dawnego Rzymu".

Straszna katastrofa motocyklowa pod Tarnowem

Tarnów, 24 lipca.

(Pat) — Wczoraj w Tarnowcu pod Tarnowem wydarzyła się katastrofa motocyklowa, motocykl, którym jechał Tadeusz Pachoł, b. kierownik szkoły w Łubnie pod Włodawą wraz ze swą żoną Marią, zarzucił na błotnistej jezdni. W czasie wypadku Maria Pochołowa uderzyła głową o jezdnię, doznając wstrząsu mózgu. W stanie bardzo ciężkim odwieziono ją do szpitala powszechnego w Tarnowie.

Statek norweski obrzucony bombam

PARYŻ, 24 lipca.

(PAT). Agencja Havasa donosi: Norweski statek „Tirana" zawiadomił dziś rano, że został zaatakowany i obrzucony bombami przez nieznanego pochodzenia samolot. Zaatakowanie nastąpiło pod 36.35 stopniami szerokości północnej i 0.20 długości zachodniej.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 15-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie. Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 66.